

Sygn. akt IV CSK 216/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa P.H.
przeciwko W.S. i Archidiecezji (...) w L.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 listopada 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu

najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżący odwołał się do istotnego zagadnienia prawnego, niemniej nie występuje ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepubl.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono istotne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto, prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepubl.).

Przedstawiona w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestia prawna nie odpowiada tym wymaganiom. Nie przedstawiono bowiem w skardze argumentacji jurydycznej, która mogłaby prowadzić do odmiennych wniosków.

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez Sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z ustaleń tych wynika, że

powód od uzyskania pełnoletności w 1998 r. i poinformowaniu matki o czynach pozwanego miał pełną świadomość o ich naganności i ich skutkach. W 2003 r., a więc na rok przed upływem terminu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2014 r., II CSK 745/13, LEX nr 1544225) znał zarzuty stawiane księdzu W.S. molestowania seksualnego innych nieletnich w czasie jego posługi kapłańskiej. Nie wystąpił wtedy o ochronę swoich dóbr osobistych, nie z powodu obaw przed napiętnowaniem społecznym, lecz z tej przyczyny, że nie ukrywając wtedy swojej orientacji homoseksualnej nie czuł się skrzywdzony przez pozwanego. Z tego względu nie widział potrzeby jakiegokolwiek ochrony swych praw. Informacje podawane w środkach masowego przekazu przyjął obojętnie i jeszcze kilka lat po tym fakcie powoływał się na znajomość z pozwanym, poczytując to, za element pozytywny.

Fakty te dają podstawę do oceny, że nie można przyjąć, jakoby powód był poddany torturom, ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu (art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 nr 61, poz. 284)). W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że wskazane przez skarżącego zagadnienie nie dotyczyło ustalonego przez Sąd *meriti* wiążącego stanu faktycznego sprawy, lecz zaprezentowanego w skardze kasacyjnej przez skarżącego, co jest zabiegiem niedopuszczalnym.

Dla zastosowania art. 5 k.c. do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia konieczne jest wystąpienie trzech podstawowych przesłanek: istnienie prawa, które zostaje nadużyte, czynienie z niego użytku oraz sprzeczność tego użytku z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, LEX nr 277859). Odwołując się bez powtarzania do argumentów zarówno Sądu Okręgowego jak i Apelacyjnego opartych na judykaturze, uzasadniony był wniosek, że nie zachodziły podstawy do jego zastosowania w sprawie, przede wszystkim ze względu na nadmierną opóźnienia z przyczyny leżącej po stronie skarżącego.

Podstawa naruszenia prawa procesowego - poza wypadkiem nieważności postępowania - może być uzasadniona tylko wtedy, gdy uchybienia jakich dopuścił się sąd drugiej instancji mogły mieć wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2

k.p.c.), co w sprawie nie wystąpiło. Także podstawa naruszenia prawa materialnego, może być uwzględniona jedynie wówczas, gdy obraza przepisów prawa materialnego pozostaje w związku z wynikiem postępowania. Powołane w skardze kasacyjnej art. 23 i 24 § 1 k.c. nie przewidują roszczenia pieniężnego w postaci zadośćuczynienia. Skarżący nie powołał w skardze innego naruszonego przepisu prawa materialnego, z którego wynikałoby dochodzone roszczenie o zadośćuczynienie, który Sąd Apelacyjny powinien zastosować. Trafnie Sąd Apelacyjny wywiódł, że nie mógł to być wskazany w apelacji art. 448 k.c., gdyż w sprawie chodziło o czyny, które miały miejsce przed jego nowelizacją, która weszła w życie w dniu 27 grudnia 1996 r. Wcześniejszy stan prawny nie przewidywał zadośćuczynienia, za naruszenie dóbr osobistych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1999 r, III CKN 401/98, LEX nr 1218258 i z dnia 18 czerwca 2014 r., V CSK 463/13, LEX nr 1504589). Należy zauważyć, że skarga kasacyjna nie służy do rozpoznania wszystkich braków zaskarżonego orzeczenia. Oparte na naruszeniu wskazanych właściwych przepisów prawa materialnego, czy procesowego zarzuty muszą być trafnie uzasadnione, tj. nie mogą być obojętne z punktu widzenia norm prawnych z nich wynikających.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).